

402
30019/28060 B

Partia Pracy zwołuje zjazd „międzynarodówki antykomunistycznej”?

LONDYN, 18.IV (ter) Konserwatywny dziennik „Daily Mail” twierdzi, że Partia Pracy zaprosi do Londynu przedstawicieli wszystkich państw so-

przed konferencją Partii Pracy, na której będzie rozważona sprawa zgłoszenia komunistów brytyjskich do brytyjskiej partii socjalistycznej. Inicjatywa w tej sprawie wyszła, jak wiadomo, od komunistów.

„Daily Mail” podając powyższą wiadomość, informuje, iż pochodzi ona od własnego korespondenta dziennika. „Daily Mail” dodaje jeszcze:

Zarząd Partii Pracy rozpracował plan szerokiej akcji, która pod kierownictwem Herberta Morrisona ma doprowadzić do odrzucenia komunistycznego wniosku.

LONDYN, 18.IV (Reuter) — Brytyjska Rada Pracy postanowiła nawiązać kontakty z niemieckimi związkami zawodowymi i organizacjami spółdzielczymi.

Inicjatywa Trygve Lie była zaskoczeniem Rady

NOWY JORK, 18.IV (Reuter) — Donoszą, że memorandum, przedstawione na wtorkowym posiedze-

niu Rady Bezpieczeństwa przez Lie zaskoczyło członków Rady Bezpieczeństwa, ponieważ zostało ono przygotowane z własnej inicjatywy sekretarza generalnego ONZ, bez żadnej instrukcji od samej Rady.

Odnosi się wrażenie, że memorandum Lie działa na rzecz tezy rosyjskiej. Kończy się ono obserwacją, że przypuszczalnie sprawa perska nie będzie mogła pod żadnym pozorem pozostać w ramach kompetencji Rady Bezpieczeństwa.

Jednakże należy zauważyć, że rada rzeczoznawców, do której należą przedstawiciele 11 krajów członków Rady Bezpieczeństwa jest tak samo jak i ta rada w swej większości przeciwna tezie sowieckiej.

NIEMIECKIE OGNISKO ZAPALNE

M. p. dn. 18 kwietnia.

(-el) Geografia swoje prawa. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że przyszłe Niemiec, położonych w samym centrum Europy, musi w każdej konstelacji politycznej stanowić jedno z najbardziej kluczowych zagadnień naszego kontynentu.

Niedawno zwrócić na tym miejscu uwagę na to, że zagadnienie niemieckie wraca z coraz większą intensywnością na porządek dzienny. Przedmiotem dyskusji w prasie, w parlamentach i na konferencjach międzynarodowych. Nasilenie tej dyskusji o Niemcy jest tym większe, że dla wszystkich stało się już jasne, iż na zdecydowaną jest rzucić na stół niemiecką kartę i że czyni ją orężowe przygotowania w tym kierunku.

Są to, jak widać, przygotowania zarówno gospodarczo-społecznej jak i politycznej natury.

Na terenie Niemiec, okupowanym przez Sowietów, władze okupacyjne przeprowadzają daleko idące zmiany w strukturze społecznej. Dotyczy to również takich dziedzin, jak przemysł i bankowość, gdzie dokona się w pośpiesznym tempie proces upaństwowienia, jak i lotwa, w którym dokonywana jest obecnie akcja masowego włączania właścicieli większych i średnich obszarów przy różnym rozpoczynaniu prac nad kolektywizacją gospodarstw. Trzeba przy tym dodać, że żelazna kurtyna, która odgrywa rolę wschodnie od zachodnich, uniemożliwia właściwe określenie stanu, w jakim znajduje się naszkicowany id chwilą proces rozwojowy; nie mniej kierunek akcji okupacji sowieckich nie może pozostawiać wątpliwości.

Również jasno wyraża się taktyka rosyjska w zakresie politycznym. W tym celu na całym obszarze Niemiec wschodnich została już w pełni zakończona akcja zdobywania partii socjal-demokratycznej z partią komunistyczną, pod hasłami zjednoczenia obywateli. Nikt nie ma wątpliwości, że to nowe gładziejzaltowe polityczne Niemiec sprzeczne jest z istotną wolą zainteresowanych, oczywiście poza komunistami, którzy stają się monopolistami. Oni bowiem jedyni będą mieli wpływ zarówno w nowej „zjednoczonej” partii, jak w ogóle w życiu publicznym, do której praktyce tylko ta jedna partia będzie dopuszczona.

Prasa anglosasjska od kilkunastu dni — tj. od chwili ostatecznej proklamacji „zjednoczenia” socjal-demokratów z komunistami — bije na ten temat. Przypomnieliśmy niedawno na naszych łamach kilka takich ów. Dodajmy jeszcze do nich głos „Observera”, który napisał w tej chwili formułuje się w Niemczech państwo komunistyczne, które nazywane jest otwarcie zawiązką zjednoczonej komunistycznej Niemiec. „Gdyby ten plan zrealizowano — pisze „Observer” — stanęlibyśmy automatycznie w obliczu groźnej sytuacji, takiej samej, w jakiej znaleźliśmy się po pakcie Hitler — Stalin w sierpniu 1939.”

Jeszcze wyraźniej bardziej obrazowo określili położenie czołnek rządu brytyjskiego, Jovit, w czasie ostatniej dyskusji na temat niemieckie w Lordów, o czym piszemy dziś osobno w depeszy z Londynu, wiążąc do mowy lorda Vansittarta, który domagał się przekształcenia Niemiec na związek państw federalnych i demaskował tożsamość tworzonych obecnie przez Sowietów „jednolitej partii socjal-komunistycznej” — lord Jovit odpowiedział, że w „tania po dwóch wojnach z Niemcami nie ma zamiaru przyjąć ręki do stworzenia nowego niemieckiego totalizmu, w którymto „ein Volk, ein Reich, ein Fuehrer” zastąpienie by było his: „ein Volk, ein Reich, ein Kommissar”.

Wszystko to nam dowodzi, że opinia anglosaska odbiega już daleko od złudzeń jakie jeszcze żywiła w czasie konferencji poczdamskiej, a które polegały na tym, że można do spółki z Rosją, tworzyć skutecznie sprawnie działającą jednolitą administrację gospodarczą Rzy przy równoczesnym utrzymaniu równowagi wpływów politycznych Zachodu i Wschodu.

Tak więc Zachód szedł już do przekonania, czego nie chce i co jest niemożliwe. Jednak nie można powiedzieć, aby już wiedział czego chce jaką drogą zamierza kroczyć. Zarówno w społeczeństwie brytyjskim jak amerykańskim poglądy na ten temat są dość mgławawe i często ze sobą sprzeczne. Jeszcze w wyższym stopniu bruzgodzenia między stanowiskiem W. Brytanii jako całości, a polityką Stanów Zjednoczonych. Najbardziej zaś rzecz, jest to wyraźna sprzeczność pomiędzy Anglosasami a Francuzami którzy zaznawszy na własnej skórze, czym jest niebezpieczeństwo niemieckie, choć zabezpieczyć się przynajmniej przez odwołanie od Rzeszy Zagłębia Ruhry i Nadrenii.

Koncepcja lorda Vansittarta, polegająca na stworzeniu z Niemiec związku państw federalnych, jest najbardziej skrytykowaną ze wszystkich dotychczasowych koncepcji zachodnich w odniesieniu do przyszłości Rzeszy, ale brak jej jeszcze dokładniejszego sformułowania w tym właśnie braku jednolitego, a w szczególności przeprowadzonego planu Atlantów zachodnich w sprawie niemieckiej, w największe niebezpieczeństwo dla nich samych i dla całej Europy. Ten stan rzeczy stanowi zarazem największą premię dla wielkiego imperializmu.

„British Digest” w Polsce

LONDYN, 18.IV (P&T) — 8 kwietnia ukazał się w Polsce 1. numer miesięcznika wydawanego przez biuro prasowe brytyjskiego ministerstwa informacji w Warszawie.

Zawianiem miesięcznika jest publikowanie najciekawszych artykułów z prasy angielskiej. Miesięcznik nosi tytuł „British Digest — co pisze Anglia”.

Przed konferencją ministrów spraw zagr.

Co nastąpi, gdy nie dojdzie do porozumienia?

WASZYNGTON, 18.IV (Reuter) — Min. Byrnes w razie na konferencji prasowej nadzieje, że na najbliższej konferencji ministrów spraw

zagranicznych wielkiej czwórki w Paryżu dojdzie do porozumienia. Niepowodzenie konferencji — dodał Byrnes — mogłoby zmusić

W. Brytanię, Francję i Stany Zjednoczone do podpisania oddzielnych traktatów pokojowych z b. satelitami Niemiec

Min. Byrnes dodał, że najpierw będzie omawiany traktat pokojowy z Włochami. Stany Zjedn. są gotowe po traktatach pokojowych załatwić sprawę Nadrenii i Zagłębia Ruhry.

Min. Byrnes nie sądzi, by na konferencji paryskiej miała być poruszona sprawa Dardaneli i rewizji konferencji w Motreux.

Szkoda, że o tym nie pamiętają

LONDYN, 18.IV (R) — Premier Atlee podał na posiedzeniu Izby Gmin cyfry obrazujące pomoc brytyjską dla Rosji w czasie wojny.

W okresie od IX.41 do 3.III.46 Sowiety otrzymały od W. Brytanii 5218 czołgów i 7411 samolotów.

Ogólna wartość dostaw wojskowych wyniosła 308 milionów funtów szterlingów.

Ponadto Rosja otrzymała od W.

Brytanii żywności i materiałów leczniczych na sumę 120 milionów funtów.

Naruszenie eksterytorialności poselstwa Stanów Zjedn.

BUDAPEST, 18.IV (AP) — Zofia nierzecy sowieccy działając na wyrażne rozkazy wdarła do domów, zajmowanych przez personel poselstwa amerykańskiego w Buda-

peszcie i zażądała usunięcia flagi amerykańskiej. Rzecznik amerykański zaprotestował przeciw temu u sowieckiego dowódcy, gen. Swirydowa.

Teraz — sprawa hiszpańska

MADRYT, 18.IV (Reuter) — Ambasador brytyjski w Hiszpanii Mallet odbył rozmowę z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Artajo.

Po konferencji hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło, iż dyskutowano sprawę

protestu wniesionego przez administrację warszawską na Radę Bezpieczeństwa, skierowanego przeciwko obecnemu rządowi Hiszpanii.

Jak wiadomo, równocześnie rząd hiszpański zaprosił przedstawicieli W. Brytanii, Stanów Zjednoczo-

nych, Holandii, Egiptu i Brazylii; by przybyli oni do Hiszpanii i zbadali na miejscu prawdziwość oskarżeń administracji warszawskiej.

Radio madryckie nadało wiadomość, iż w czasie wojny Hiszpania ułatwiała tysiącom Francuzów ucieczkę do Afryki i połączenie z gen. de Gaulle.

LONDYN, 18.IV (Reuter) — Min. Byrnes oświadczył w Waszyngtonie, że jeśli administracja warszawska dostarczy Radzie Bezpieczeństwa informacji, które by usprawiedliwiały jej oskarżenia przeciwko rządowi hiszpańskiemu to wtedy sama Rada Bezpieczeństwa musi zdecydować, jaki będzie los tych oskarżeń warszawskich oraz w jaki sposób sprawdzić faktyczny stan rzeczy w Hiszpanii.

WASZYNGTON, 18.IV (Reuter) — 12 członków Izby Reprezentantów wysłowało pismo do prez. Trumana, żądając zerwania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią.

SYTUACJA W PERSJI

TEHERAN, 18.IV (Reuter) — Prem. perski Sultaneh zaprzeczył wiadomościom, jakoby wojska perskie zostały wysłane już do Azerbejdżanu. Wojska te przybyły już natomiast do Kazwinu.

Ks. Frouz podał do wiadomości, że dzisiaj rozpoczyna się w Teheranie przed sądem polowym proces b. szefa sztabu głównego gen. Arfa, a sędzia śledczy otrzymał polecenie zbadania działalności b. pre-

mera Sayed Zia ed Din, przywódcy prawicowego.

Jeszcze jedno „państwo”

BAGDAD, 18.IV (Reuter) — Autonomiści kurdzcy utworzyli nowe „państwo” w rejonach Persji położonych na południe od jez. Urmia. Przy organizacji tego państwa współpracuje Mullah el Barzani, skazany zaocznie na śmierć przez sądy irackie.

Życie ujawnia tajemnice tragicznego Września

W ostatnich tygodniach życie ujawnia wieki tajemnice tragicznego Września 1939 roku. Proces niemieckich zbrodniarzy wojennych w Norymberdze zmusił do mówienia wszystkie niemal czoło-

we osobistości Trzeciej Rzeszy. Ribbentrop, Goering, Keitel i inni mówią po kolei o wojskowym i politycznym przygotowaniu wojny z Polską i kulisach kampanii wrześniowej.

skę pozostawiliśmy na zachodzie tylko 5 dywizji (w toku późniejszych zeznań Keitel poprawił liczbę 5. dywizji, oświadczając, że na froncie zachodnim było 20 dywizji, ale licząc już w to dywizje rezerwowe). Uderzenie więc od zachodu natrafiłoby tylko na wojsko ostonowe. Wszystkie aktywne jednostki niemieckie były na Wschodzie. Fakt, że nie nastąpiła żadna poważna akcja na zachodzie utwierdził nas wojskowych w przekonaniu, że mocarstwa zachodnie nie mają zamiaru poważnie angażować się w wojnę z Niemcami".

Wychodząc z tego założenia, Keitel i Brauchitsch wpływali na Hitlera w kierunku opóźnienia wojskowej akcji przeciw Francji, przewidzianej przez Hitlera na zimę 1940. Generalicja motywowała swe działanie przekonaniem o możliwości przejścia do porządku dziennego nad sprawą Polski i możliwością pomyślnego dla Niemiec zawarcia pokoju.

wysiłek warty przeciwko Polsce.

Niektórzy przywódcy francuscy oświadczają, że Francja nie była zdolna do rozpoczęcia ofensywy na wielką skalę przeciwko „Linii Zygryda” ponieważ armia francuska była dostatecznie zorganizowana i wyekwipowana, a produkcja wojenna Francji nie stała na wysokości zadania. Ale w każdym razie armia francuska liczyła na września 5 milionów ludzi, co jak stwierdził gen. Kukiel — stało się zakomunikowane polskim żołnierzom wojskowym przez sam Gamelina.

Pierwszym dni września został, z wkowego punktu widzenia znowane przez mocarstwa zrodnie na bezskuteczne rokowania zamiast by wykorzystane do przeprowadzenia ataku przeciw Niemcom — oto ostateczna kluzja, wyciągnięta z wydarzeń wczesnych przez gen. Kukiela.

Co mówią znalezione dokumenty i norymberskie zeznania

Z zeznań tych — a także ze znalezionych świeżo w Niemczech dokumentów — wyłaniają się z całą jasnością kontury paktu sowicko-niemieckiego, którego celem było nie tylko zniszczenie Polski, ale także podział wpływów i sfer interesów w Europie wschodniej, nie mówiąc już o współpracy na innych odcinkach światowego frontu politycznego.

przez Sowietów, przy czym wojska niemieckie spotkawszy się w swym marszu na wschód z oddziałami sowieckimi, wycofywały się, pozostawiając w ich ręku teren. Dopiero na przełomie września i października nastąpiła tam zmiana i ustaliła się linja demarkacyjna, która przetrwała do wybuchu wojny sowicko-niemieckiej.

Wspomniane wyżej tajne dokumenty i zeznania norymberskie tłumaczą dopiero dlaczego wypadki ówczesne przybrały taki właśnie obrót.

Ofensywa, której zabrakło

Przyjrzyjmy się teraz tajemnicom Września od drugiej strony frontu. Agencja „Associated Press” przeprowadziła w tej mierze interesujący wywiad z Min. Obrony Narodowej gen. Kukiel.

wojennej uległaby daleko idącym zmianom.

Naczelne dowództwo francuskie i brytyjskie zostało poinformowane, że „Linia Zygryda” obsadzona jest stosunkowo słabymi siłami, a mianowicie 11 dywizjami niemieckimi, podczas, gdy 78 dywizyj niemieckiej znalazło się na granicy polskiej.

Wszystkie dodatkowe informacje i wiadomości uwypuklają raz jeszcze olbrzymią rolę, jaką Polska najmniekorzystniejszych dla siebie warunkach odegrała w obronie ale przed agresją niemiecką. Ska wzięta na siebie ciężar pod sily. Pokonana w samotnej uciece we wrześniu nie skapitulowała i w dalszym ciągu prowadziła walkę, otwierającą dwukrotną swą armię za granicą i organizując największe podziemne siłoprojny, jakie kiedykolwiek świat widział, a mianowicie: Armie lowa, liczącą setki tysięcy żarzy.

t jny protokół

z 23 sierpnia 1939 roku, dołączony do oficjalnego porozumienia niemiecko-sowieckiego, z góry już przewidywał podział Polski, przy czym linią graniczną miała być w przybliżeniu linia Narew - Wisła - San.

Protokół z 28 września 1939 roku, spisany już po kampanii wrześniowej, wprowadzał pewne zmiany do postanowień protokołu sierpniowego. Podczas bowiem gdy w protokole sierpniowym Litwa wchodziła w niemiecką sferę wpływów, to protokół wrześniowy „odstępował” ją Rosji, która ze swej strony „oddawała” Niemcom województwo lubelskie oraz część województwa warszawskiego. Należy tu przypomnieć, że początkowo obszary Lubelszczyzny i niektóre części województwa warszawskiego zostały okupowane

zeznań feldmarszałka Keitla

wynika przede wszystkim, że generalicja niemiecka nie uważała, by Trzecia Rzesza była już we wrześniu 1939 gotowa do wojny na dwa fronty. Keitel i inni generałowie byli bowiem przekonani, że po zaatakowaniu Polski przez Niemców rozpocznie się ofensywa francuska na zachodnich granicach Rzeszy.

„Byliśmy bardzo zdziwieni — mówi Keitel — że podczas kampanii polskiej nie się nie zdarzyło na froncie zachodnim. Mogę bowiem stwierdzić z całą dokładnością, że podczas uderzenia na Pol-

Wywiad z gen. Kukiel

zaczyna się od stwierdzenia, że gdyby Francja bezpośrednio po nпадzie Niemiec na Polskę była rozpoczęła ofensywę, do której się zobowiązała, całość sytuacji

ADOLF FIERLA

WIELKI CZWARTEK

— *Oto was zbierę i wszystkich Chlebem się mym podzielić. — (Czy to już świt tak bliski, czy — w chlebie śmierć się biele?)*

Dzień dogorywa w zorzach wieczorną tą godziną. — (Czy nubi płonie w pożar, czy — krew się krew wino?)

Jedźcie i pićcie spotem, godzina ma się zbliżyć. — (Czy to tam cień za stołem wyrasta z mroków? — (Krzyża?)

Uczniowie moi mili, nie może być inaczej... — (Wieczór się w noc swą chyli by róża w dni swych przeznaczeń)

Następnie gen. Kukiel ujawnił, że w maju 1939 roku w następnym świecie rozmów pomiędzy gen. Gamelinem, szefem sztabu armii francuskiej a ówczesnym min. Spr. Wojsk. gen. Kasprzycim, zawarto tajne porozumienie wojskowe. Porozumienie to przewidywało, że, w wypadku agresji niemieckiej przeciw Polsce, albo w wypadku zagrożenia żywotnych interesów Polski w Gdańsku, które to zagrożenie spowodowałyby akcję zbrojną ze strony Polski — armia francuska zobowiązuje się do następujących działań:

1. Do natychmiastowej akcji lotniczej wedle z góry ustalonego planu;
2. Do ofensywy ograniczonej, która nastąpi mniej więcej na trzeci dzień po mobilizacji; gdy tylko część sił francuskich będzie gotowa;
3. Do ofensywy generalnej, w której Francja rzuci gros swych sił, która to ofensywa miała nastąpić w 15 dni po mobilizacji przy czym punktem wyjścia tego zobowiązania było założenie, że Niemcy skierują w początkach wojny swój główny

PRAWY CZYELNIKÓW

Kuchta Elfrida ze Śląska, która ujechała do Włoch, prosiła o podanie swego adresu w brzojnej sprawie do: J. Lubieński, 2. rue St. Louis en l'Isle, PaIV, Francja.

Kto i jakkolwiek wiadomości o Władze Cypriku ur 1919 r. we Lwie, w 1940 r. wcielonym do sowieckiej armii i przebywającym w 6 pułku ciężkiej artylerii w wojsku Szaumiani - Gruzja — szony jest o przesłanie ich na adres C.M.F. 751 - Oteoh Halinie.

Kapł. Libodziński Kazimierz (1900) z wszyscy, którzy wiedzą o o obecnym miejscu pobytu proszę o zawiadomienie siostry dwigi Libodzińskiej 23 rue Fary Paris (XVe).

Gdzie należy kierować listy w sprawie poszukiwania rodzin

Celem usprawnienia akcji poszukiwania została otwarta na obszarze Italii Centrala poszukiwania PCK (Polish Forces CMF 55). We wszystkich sprawach, dotyczących poszukiwania osób, które przypuszczalnie powinny znajdować się w 2 Korpusie lub na obszarze Italii należy zwracać się wprost do Centrali poszukiwania PCK (Polish Forces CMF 707).

instytucjami uznanymi i upoważnionymi przez Dowództwo 2 Korpusu do prowadzenia akcji poszukiwania na korzyść żołnierzy 2 Korpusu lub członków ich rodzin. Centrale te posiadają największy zasięg działania oraz najbardziej nowoczesne środki, które zapewniają najlepszą obsługę osób zainteresowanych.

W razie poszukiwania osób, znajdujących się przypuszczalnie poza 2. Korpusem i poza obszarem Italii w jakimkolwiek kraju europejskim (np. Polska, Niemcy itp.) lub pozaeuropejskim (np. U.S.A., Kanada itp.) należy zwracać się bezpośrednio do Centrali poszukiwania P. G. K. (Polish Forces M.E. 55).

Obie wyżej wymienione Centrali Poszukiwania PCK są jedynymi

ACEK BRZEZIWA

„TOWARZYSZ NR 103”

Joan! Chociaż wie, jak jej jest na imię. Bał się, że będzie miał do czynienia z jakąś Prudelią czy Konstancją. Joan. Zebym chociaż wyglądała tak jak kobieta, która powinna nosić takie imię. Tylko jakim cudem przyjeżdża przez Pahlęvi? Czyżby jechała z Anglii przez Murmańsk albo via Kanada, Władystok... Machnął ręką i kupiwszy potrzebne dywany spławił szybko natrętnych kupców, wyrzucając ich po prostu za drzwi. Jeszcze trzy dni pozostawało do jej przyjazdu, trzeba więc było przez ten czas wszystko ostatecznie doprowadzić do porządku.

Samochód wspinał się po krętej drodze, dysząc ciężko. Skalisty zbocza, widać prawie nad głową, zdawały się kryć w sobie jakąś groźną siłę. Wokół czuła się potężna natura, ucieleśniona w nagich skalach, szczytach górskich i należonych ostrymi kamieniami

drogę i nie pojechał wprost na Kazwin do Pahlęvi chcąc skrócić nieznaczny czas niepewności, która podświadomie dawała go od pierwszej chwili, gdy się dowiedział, że jest „żonaty”.

Smał się z siebie, lecz nie na to nie mógł poradzić. Częściej myślał o swojej przyszłej towarzysze jako o żonie, niż podwładnej mu agentce. Pragnął czasem więcej kobiecego towarzystwa, niż jakichś służbowych stosunków.

Jeżeli żył na siebie i na londyńską centralę. Zastanawiał się, czy potrafił być na tyle dzentelmem, by nie zawieść zaufania pokładanego w nim przez jego szefów. Żył był, bo nie wiedział, nie mógł przewidzieć, jak się ubożą stosunki. Czyż nie lepiej, żeby tego wszystkiego nie było? Dość miał roboty ze zbliżającym się „początkiem sezonu” i fakt pewnego rozpreżnienia własnych nerwów z powodu jednej, gwałpiej agentki nie dawał mu spokoju.

Maszyna osiągnęła najwyższy szczyt i po pochylonej drodze zaczęły zgrzytać hamulce. Znowu skały i przepaście, w chmurach ukryta droga — wreszcie ciasny

przeszedł z wiszącą nad głową skałą leczką pieniając się o kilkanaście metrów w dół, ściskając w skie koryto. Srogie góry zostają tytu. Otwiera się przepiękny krajobraz mazenderan-skiej ungli. Miast groźnych skał coza potężne, wiekowe obrazy leśne, spowite w sieć lian łączący, obrosłe mchem. Głęboka droga krzywe ramiona gał, szeleści wśród liści wiatru morza. „Joan... Joan” Migający wśród drzew drewniane khaury i ukazują się szaro-sineody Morza Kaspijskiego. Czulu.

Na ogi dzień w południe stał już Go na moło w Pahlęvi. Stał obserwując uważnie cumujący zwolnateczek. Mały, brudny, buchający kłębami sinego dymu z jedynej komina, ozdobionego skrzyżowanym sierpem i młotem na czerwonym polu.

W pie panował normalny ruch. Lina wówczas tylko lekko pnuhami muskała Perseję. Szwał się w szeregu targarze, już powyższli straż celna i udniły policji. Przy moło prócz wieckiego przybysza stały jeszcze jakieś dwa handlowe

Polecamy dla Kasyn po cenach hurtowych „Śliwowicę” „Maciejówkę Wileńską” „Wódkę czystą 47%” Kasyno podoficerskie II Rzut ANCONA

W Izbie Lordów o Niemczech

„Ein Volk, ein Reich, ein Kommissar“

LONDYN, 18.IV (Reuter) — Lord Vansittart przedstawił w Izbie Lordów wniosek, by rząd nie dopuścił do utworzenia zjednoczonych, scentralizowanych Niemiec.

Lord Vansittart wypowiedział się za zorganizowaniem Niemiec na zasadach federalnych. Stwierdził on, że jeśli narody zachodnie dopuszczą do fuzji między komunistami a socjalistami w Niemczech, to powstanie w ten sposób nowa partia totalistyczna podobna do hitlerowskiej. Wydaje mu się — mówi lord Vansittart — że Rosja igra z ogniem, organizując nacjonalizm niemiecki.

Lord kanclerz Jowitt zgodził się w imieniu rządu na wniosek lord Vansittarta, oświadczając przy tej okazji:

„Bylibyśmy szaleni, gdybyśmy po dwóch wojnach dopuścili do utworzenia w Niemczech nowego ustroju totalistycznego”. Niemiecka partia komunistyczna gra obecnie na strunie nacjonalizmu, bije ona w bęben centralizacji Niemiec, ale zjednoczona partia socjal-komunistyczna byłaby powrotem do dawnej formuły „Ein Volk, ein Reich, ein Fuehrer”, z tą tylko różnicą — zakończył lord Jovitt — że obecne hasło brzmi: „Ein Volk, ein Reich, ein Kommissar”. Jeżeli pozwolimy, by sprawy szły dalej tym samym biegiem, co obecnie, to świat stanie wobec nacjonal-komunizmu tak jak do niedawna staliśmy wobec nacjonal-socjalizmu.

HERFORD, 18.IV (Reuter) — Alianckie władze wojskowe zasek-

westrowały majątek należący do największej niemieckiej organizacji b. kombatantów „Kyffhauser”, która ożywiona była duchem militarystyki niemieckiego i oddawała hold Fryderykowi Barbarossie (cesarz Niemiec z lat 1152-1190, znany z podbojów i wypraw zabobnych). (Patrz art. wstępny).

Z dalszej serii napaści sowieckich na politykę Anglosasów

MOSKWA, 18.IV (Reuter) — Pismo sowiecka „Nowoje Wremia” — zamieszcza szereg artykułów, atakujących politykę brytyjską, amerykańską i innych krajów na Srodkowym i Dalekim Wschodzie, w Indiach, Niemczech, Grecji, Turcji i Afryce.

Omawiając traktat brytyjsko-transjordański, podpisany ostatnio w Londynie, „Nowoje Wremia” pisze:

Są gotowe plany rozmieszczenia w Transjordanii 40 tysięcy żołnierzy polskich z 2. Korpusu Gen. Andersa (?), a W. Brytania nie tylko usiłuje zachować swe dawne pozycje w krajach arabskich, ale również chce je jeszcze rozszerzyć. Brytyjska polityka kolonialna, podobna zresztą do

Poprzez spowiedź — do „raju“

Niesłychane „praktyki religijne” w okupowanej Małopolsce

LONDYN, 18.IV (PAT) — Brytyjski tygodnik „Tablet” opisuje w numerze z 13 kwietnia następujący wypadek:

Ładność prawosławna pewnej wsi w Małopolsce Wschodniej,

gdzie pop został usunięty, wystąpiła delegacja do Kamieńca Podolskiego z prośbą o przesłanie nowego duchownego dla odprawiania nabożeństw wielkopostnych.

Rzekomy pop przybył i przez trzy dni spowiadał wiernych, interesując się szczególnie poglądami politycznymi i wypytując, kto jest nastawiony antysowiecko. Pop odprawił nabożeństwo, udzielił komunii i wyjechał z wioski, a zaraz po tym przybył oddział policji sowieckiej, który dokonał licznych aresztowań.

Zmarł ostatni

weteran 1863 r.

W Krakowie zmarł 102-letni weteran ś. p. Antoni Suff, który długie lata mieszkał we Lwowie, a po ostatnim podziale Polski osiedlił się z rodziną w Krakowie. Sędziwy weteran do końca zachował przytomność umysłu.

Z życia oddziałów

685 występów orkiestry 5 KDP

Na specjalne wyróżnienie zasługuje, mało znana szerszemu ogółowi, lecz bardzo przez żołnierzy ceniona, praca zespołu orkiestrowego 5 KDP, który wraz z Dywizją powstał jesienią 1941 r. w Talszczewie. Jak duża wykonał on pracę świąteczną liczby.

Otóż od dnia 3 listopada 1941 roku do dnia 10 czerwca 1946 Orkiestra Dywizji Kresowej wykonała: 303 koncerty, wzięła udział w 162 nabożeństwach, prowadziła 51 defilad, grała na 37 zabawkach oraz 116 innych razy występowała na zewnątrz. Jeżeli zsumujemy to wszystko, to imponująca liczba 685 występów w jasnym tajemniczym żywocie zespołu oraz tej sympatii, jaką darzą go żołnierze Dywizji.

Trudno powiedzieć, który koncert był najwspanialszy lub, który wypadł najlepiej. Wszystkie były ciekawe, interesujące i pełne artysty. Na specjalną jednak uwagę, z innych nieco względnie, zasługuje program dany niedawno dla szkolnej włoskiej młodzieży w Cesenie. Do szeroko zgromadzonych uczniów i studentów przemówił kapelan 25 Pułku Ułanów nawiązując do starej kultury włoskiej i jej punktów wspólnych z kulturą polską. Nadmienić należy, że na scenie „cezeńskiej” dyrygował w swoim czasie wielki Wagner i Puccini. Dzisiaj gra na

trampy. Poza tym parę bodzi rybackich, berek i kutrów. W dali rozpryskiwały się o samotną ławicę morską białe grzywy fal.

Drobiazgi

Dobry interes zegarmistrza

Przed kilku tygodniami do sklepu zegarmistrzowskiego w Budapeszcie wszedł wysoki opatony żołnierz sowiecki. Właścicielem tego sklepu był mizerny zegarmistrz żydowski, na którego twarzy malował się wieczny niepokój. Udało mu się przeżyć okres terroru, w czasie którego wzięto 2/3 Żydów węgierskich... Obecnie otworzył swój sklep, mając w magazynie różnorodnych starożytności, które wyciągnął z rupieci.

Żołnierz sowiecki przyniósł starożytny zegar i wytłumaczył w łafnanej węgierszczyźnie (pomagając sobie ruchami ręki), że chce przerobić ten zegar na mały zegareczek ręczny. Wszyscy jego przyjaciele mają już zegarki ręczne, a on nie.

Zegarmistrz z drżeniem serca przyjął to zamówienie. Kiedy w trzy dni później żołnierz sowiecki znów się zjawił w zegarmistrzowskim sklepie, nie było już starożytnego zegara, lecz czekał go mały piękny, ręczny zegareczek... „Podarunek”.

Ale teraz zaczęły się dopiero kłopoty biednego zegarmistrza. To warzyś „Wańka” opowiadał wszystkim swą piękną historię i wkrótce długi łańcuch klientów stał przed wejściem małego sklepu. Żołnierze sowieccy przyniesli budziki, zegary elektryczne i różne części pułelek grających itp — celem przeróbki na zegarki ręczne... (Z artykułu P. Stafforda zamieszczonego w Nr 6068 „Palestine Post”).

tyśka, do któregoś z teherańskich danczów, gdzie od grubych Persów czułych na jasne włosy, białą cerę i w ogóle europejskie pochodzenie kochanek, wydostawać będzie jakieś „państwowo” tajemnicze dla towarzysza Einhorn...

Dwóch nieokreślonej narodowości i fachu osobników o wibujących brwiach i rzesach, sztywny jak zwykłe Brytyjczyk, z daleka trącający dyplomacją, z nieodzowną fajką w zębach i kraclastej marynarce, kilku perskich kupców o wielkich brzuchach i nalanych twarzach... Gdzie ona?

Pasażerów więcej już nie ma. Po mostku stacza się na molo grupa postaci w kapitańskim mundurze. Czerwony jak piwonka nos, kwadratowo przyszykana brodka, skórzana kurtka, brudna czapka z trzema galonami. Krótkie nogi stają się nadająć chęciom swojego właściciela. Kapitanowi gdzieś się śpieszy... — Pardon, Monsieur! — Kapitan przystaje zasapany obrzucając zatrzymanego go intryza gniewnym spojrzeniem. Widzi, że ma do czynienia z kimś lepszym — z burżujem. Stara się więc złagodzić wyraz twarzy.

Splaszę mu się na wódkę do towarzysza Jergulowa... — Chciałem się dowiedzieć, czy pańskim statkiem jechała może niejaka pani Good?

Nieznamy mówi po francusku. Kapitan kiedys, za dobrych czasów, podróżował po wielkich morzach, widział wiele pięknych krajów. Umie po francusku i czuje dziwny sentyment do tych, którzy do w tym języku przemawiają. Przypomina mu to inne czasy... ?

— Pani Good? — zastanawia się chwilę. — Da, da, była taka. Angielka o złotych zębach i wielkich pładfusach. Zdaje mi się, że pierwsza wysładka. Czy to pańska żona? Kochanka? — mrużąc powiekami: oko, śmieje się w duchu z chłudej i nieapetycznej Angielki.

— Nie! — nieznamy odwrócił się na pięcie i nie podziękował nawet za informacje, odszedł. Kapitan wzruszył ramionami. Jak też dziś świat się zmienił! Dawniej, gdy jeździł po szerokim świecie, dałby za taką arogancję w zęby, lecz teraz... „Naplewać!” — splunął i ruszył śpiesznie ku miastu.

Good kipiał ze złości. Też centrala nie miała nic lepszego do roboty, niż przysyłać mu taką małą! Przypomina ją sobie. Wziął ją za amerykańską korespondentkę. Ładny kawał i taką ma przed stawic jako swoją żonę i taka ma uwidzić, podobając serca perskich urzędników czy rosyjskich emigrantów!

Znekany wrócił do hotelu.

— Pytał kto o mnie? — zwrócił się do portiera.

— Pani Good. Przyjechała przed chwilą. Czy to pańska żona?

Good spospirzył ironiczny uśmiech portiera. „Naturalnie, sam bym to zrobił, widząc męża takiego!” — machnął ręką rozgorzany. — „za dużo o niej myślałem”.

— Tak! Chciałbym zobaczyć się z nią. Który pokój wynajęła?

— Pani Good prosiła, bym pan zatelefonował na nią w hallu. Pragnie się przedbrać i odświeżyć po podróży.

Portier znowu uśmiecha się ironicznie. Good z chęcią ulokowałby swoją pięć na jego klepsko ogołonej szczęce.

(D. o. n.)

KRONIKA SPORTOWA

12. Szw. Żand. — Rimini — Forli 12:4

Rozegrany w Anconie, w obecności Dowódcy Korpusu gen. Andersa, mecz bokszerski pomiędzy 12 Szwadronu Zandarmerii i Reprezentacją Rimini-Forli, przyniósł piękne zwycięstwo Polakom.

Wyniki na ringu były następujące:

Waga musza, Milek - Zanetti. Po wyrównanej walce wygrywa zaszczenie na punkty Milek.

Waga kogucia, Trojak - Arcangeli. W 1. rundzie duża przewaga dobrego technicznie Polaka, w 2. i 3. Włoch broni się skutecznie. Zwycięża na punkty Trojak.

Waga piórkowa, Piotrowski - Laghi. Dobry technicznie Włoch dąży do walki na poddyktans a Polak nie potrafi utrzymać go prostymi. W 2. rundzie Laghi ma dużą przewagę, Piotrowski idzie nawet na chwilę na deskę. Wysokie zwycięstwo Laghi na punkty. Stan meczu 4:2.

Waga lekka, Izrallewski - Montironi. Polak dobry technicznie o ładnej pracy nóg wygrywa na punkty.

Waga półśrednia, Terek - Tamagnini. Najładniejsza walka wieczoru. Obaj zawodnicy o dobrej

klasie, nienagannej pracy nóg, zaawansowani technicznie. Nieznaczne zwycięstwo na punkty Tereka.

Waga średnia, Spandzik - Raggi. Polak pierwszy raz walczy na ringu, śmiało atakuje. Dobry technicznie Raggi wykorzystuje brak obydwa ringowego przeciwnika i trafia oszołomiony, a sędzia słusznie przyznaje Włochowi zwycięstwo przez techn. k. o.

Waga półciężka, Szczypiński - Gilotti. Walka trwa tylko minutę. Po pierwszej cisie Włoch jest na deskach a dwa następne ciosy zmuszają go do poddania się.

Waga ciężka, Raszka - Gavelli. Po pierwszej rundzie wygranej przez Raszka, w drugiej Włoch się poddaje. Ogólny wynik meczu 12:4.

Sędziował w ringu Miedzianowski, na punkty Necci i Tumitalski. Organizacja zawodów sprawna. Widownia pełna.

T. Forys

Sport w oddziałach

W meczu piłki nożnej 18 LBS. pokonał 6 Komp. Sap. w stos. 3:0. Wyróżnił się z 18 LBS. Wojciechowski, Rabej i Komander, z 6 Komp. Sap. bramkarz Kulkowski.

6 Komp. Warsz. rozegrała mecz ping-pongowy z 18 LBS. wygrywając 3:1. Indywidualnie 1. miejsce zajął Gułba z 6 Komp. Warsz. 2) Budniak z 18 LBS oraz Radomyski i Laszkiewicz z 6 Komp. Warsz.

W turnieju szachowym 7 P. A. P. L. zwyciężył bezapelacyjnie por. Ant. Mitręga — 19 pkt. 2) plut. Miecz. Pengin — 17 pkt. 3) kapr. Hryczyna — 14 pkt.

Zakład dentystyczny

Car. Uff.

Augusto Carozzari

CHIRURG-DENTYSTA

RAWENNA

Piazza 20 Settembre 3

Godziny przyjęć: 9—12, 15—18 z wyjątk. czwartków i niedziel

Z kongresu włoskiej partii socjalistycznej

Zwolennicy współpracy z komunistami nie znaleźli większości

FLORENCJA, 18.IV (ANSA) — W noc, z wioru na środek odbyło się na kongresie włoskiej partii socjalistycznej we Florencji głosowanie nad wnioskami, formułującymi przyszłą politykę partii socjalistycznej. Głosowanie było tajne, a ostateczne jego wyniki ogłoszone zostały w środę rano.

Za wnioskiem reprezentującym kierunek obecnego przywódcy socjalistów włoskich Nenni'ego (za ścisłą współpracą z komunistami) oddano **343.937 głosów (46,1 proc.)**, za wnioskiem Perliniego i Silone (za pełną niezależnością socjalistów, niezawisłością zupełną od zagranicy i za tym, by partia socjalistyczna objęła nie tylko proletariat, ale ogół pracujących oraz za utworzeniem nowej między narodówki socjalistycznej) oddano **302.487 głosów (40,6 proc.)**. Zbliżony do poprzedniego kierunku „krytyki społecznej” uzyskał **84.650 głosów (11,5 proc.)**. Wniosek federacji socjalistycznej w Genewie otrzymał **14.252 głosów (1,9 proc.)**.

Wyniki te oznaczają, że chociaż kierunek Nenni'ego, który zdał dla siebie zaawizowania dotychczasowej polityki partii, uzyskał największą ilość głosów, to jednak

nie ma on większości, natomiast dwa pokrewne ugrupowania: Perlini - Silone i „Critica Sociale” reprezentują razem 52,1 proc, czyli mają w sumie większość.

Po ogłoszeniu wyników głosowania przywódcą prawicy socjalistycznej Saragat, powołał swój dawny wniosek, by zarząd partii został wybrany na zasadach proporcjonalności, tak by oba miały równie silne skrzydła stronnictwa miały swoje przedstawicielstwo w zarządzie.

RZYM, 18.IV (ANSA) — Przewodniczący brytyjskiej Partii Pracy, prof. Lasky, udzielił wywiadu dziennikarzom włoskim i zagranicznym, w którym oświadczył m. in.:

„Fuzja socjalistów z komunistami we Włoszech nie byłaby rzeczą pożądaną i jest wręcz niemożliwa, chociaż pożądana jest współpraca między oboma stronnictwami w dziele odbudowy kraju.

Prof. Lasky podał do wiadomości, że istnieje już plan wymiany informacji między różnymi ruchami socjalistycznymi Europy, ale trudno jest mówić o zorganizowaniu między narodówki, zanim nie będą znane zamiary Rosji i dopóki nie będziemy wiedzieli, co Rosja myśli o wolnościach demokratycznych i o prawach człowieka.

Prof. Lasky zapytany o swój stosunek do chrześcijańskiej demokracji, powiedział, że ruch chrześcijański we Włoszech ma charakter niewątpliwie demokratyczny, a jego przywódca de Gasperi jest człowiekiem zdolnym.

RZYM, 18.IV (ANSA) — Prof. Harold Lasky odbył serdeczną rozmowę z

znanym filozofem włoskim o zapamiętaniach liberalnych, Benedetto Croce.

RZYM, 18.IV (T) — Ogłoszono, że pierwszy od 1922 roku parlament włoski zbierze się 24 czerwca.

Rzymskie koła polityczne oceniają, że wybory czerwcowe dadzą chrześcijańskiej demokracji około 200 mandatów, socjalistom około 120, komunistom około 100 oraz demokratom również około 100. Resztą z pośród 556 mandatów podzielią się drobne ugrupowania.

Zastrzeżenia ludowców w sprawie referendum i wyborów

LONDYN, 18.IV (R) — Donoszono z Warszawy:

Organ fałszywej PPS „Robotnik” podaje, że komitet wykonawczy PSL (Mikołajczyk) zdecydował o swej postawie w stosunku do referendum. Organ PSL „Gazeta Ludowa” pisze, że PSL zstrzeżę sobie prawo wypowiedzenia się co do procedury, jaka winna być zastosowana przy redakcji ostatecznego tekstu referendum. PSL żąda ponadto, by wybory powszechne odbyły się w Polsce nie później, jak w drugiej połowie lipca br. Wreszcie komitet wykonawczy PSL oświadczył, że do szeregów stronnictwa nie będą dopuszczone osoby, nie związane z ruchem ludowym.

Jak wiadomo, na zebraniu 6 stronnictw, Mikołajczyk oświadczył, że o ostatecznym stanowisku PSL w sprawie referendum zadecyduje komitet wykonawczy tego stronnictwa. Przypominamy też, że wicepremier Mac Neil oświadczył w Izbie Gmin, iż administracja warszawska zapowiada przeprowadzenie wyborów na „wrzesień lub raczej październik br.”.

PAN STAŃCZYK POBIŁ WSZELKIE REKORDY

WASZYNGTON, 18.IV (AP) — P. Jan Stańczyk, który w administracji warszawskiej piastuje stanowisko „ministra” pracy, oświadczył w wywiadzie prasowym, że jego „rząd” podejrzewa, iż niektórzy członkowie policji bezpieczeństwa w kraju (tzw. „Bezpieki”) otrzymują instrukcje z zagranicy od Polaków wrogich administracji warszawskiej. Ci członkowie policji bezpieczeństwa — wywodził p. Stańczyk — są zamieszani w morderstwa polityczne, które mają za zadanie wzburzyć opinię publiczną w Polsce. Gen. Anders, dowódca wojsk polskich we Włoszech, bierze udział w działalności tej grupy, która zmierza do uniemożliwienia porozumienia między poszczególnymi partiami politycznymi Polski; W. Brytania pośrednio finansuje ten ruch podziemny w Polsce, placąc pobory żołnierzom 2. Korpusu, chociaż W. Brytania robi to, nie zdając sobie z tego sprawy.

Insynuacje i oszczerstwa, rzucane na 2. Korpus przez przedstawicieli administracji warszawskiej są już nam dobrze znane i przestają wywoływać jakiegokolwiek wrażenie. Ale p. Stańczyk tym razem po bił już wszelkie rekordy, zrzucając winę za morderstwa polityczne, popełnione na działaczach niezależnych i niewygodnych administracji warszawskiej przez ostateczną milicję p. Radkiewicza na 2. Korpus i na Gen. Andersa! Ale kto ma w to uwierzyć?

Charakterystyczny dla poziomu moralnego wywodów i metod p. Stańczyka jest również ustęp, odnoszący się do poborów żołnierzy polskich za granicą.

Charakterystyczny dla poziomu moralnego wywodów i metod p. Stańczyka jest również ustęp, odnoszący się do poborów żołnierzy polskich za granicą.

Po wkroczeniu do Czang Czugu komunistów

CZUNGKING, 18.IV (Reuter) — Komunikacje telefoniczne między Mukdenem a Czang Czungiem zostały przerwane. Komunistom udało się opanować w Czang Czung lotnisko.

Urzędowe dane o wyborach greckich

ATENY, 18.IV (Reuter) — W wyniku wyborów greckich popularyści uzyskali ostatecznie 206 mandatów do parlamentu, centrowe zjednoczenie narodowe 68 mandatów, liberałowie 48, monarchiści 29, a niezależni 3 mandaty.

W celu uczynić postępy odbudowy gospodarczej.

Min. Byrnes dodał jednak, że celem w sprawie terminu plebiscytu należy do samego rządu greckiego.

Rada Bezpieczeństwa obraduje nad sprawą hiszpańską

LONDYN, 18.IV (UP) — Rosja i Jugosławia ogłosiły, że uznały nowy monarchistyczny rząd grecki.

Uważają to za oznakę, iż Moskwa i Belgrad pragną wznowić stosunki dyplomatyczne z Grecją.

Do zamknięcia numeru.

Rada Bezpieczeństwa obraduje nad sprawą hiszpańską

LONDYN, 18.IV (R) — Na środowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa p. Lange zreferował Radzie oskarżenia, wysunięte przez administrację warszawską przeciwko obecnemu rządowi hiszpańskiemu. P. Lange podał m. in., że gen. Franco otrzymał znaczne ilości sprzętu niemieckiego i włoskiego, że żołnierze hiszpańscy walczyli w czasie wojny przeciwko Rosji, że w Poczdamie postanowiono nie dopuścić rządu gen. Franco do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Franca uzasadnia się sytuacją, w jakiej znalazł się on przymusowo w czasie wojny, to dlaczego w stosunku do Węgier, Buchar i Rumunii postępuje się inaczej i traktuje się je jako byłe kraje nieprzyjacielskie, mimo iż rzdy w tych krajach, które wypowiedziały wojnę aliantom, były rządami marzonymi ludności.

(Do chwili zamknięcia numeru nie nadeszło jeszcze sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Rady).

Z radia madryckiego:

Bliski atak na Dardanele?

LONDYN, 18.IV (UP) — Radio madryckie donosi o pogłoskach, jakoby Rosja zamierzała za pośrednictwem jednegor ze swych satelitów bałkańskich, rozpocząć niebawem ofensywę przeciwko tureckim pozycjom w Dardanelach.

Nowy dekret o „Volksdeutschach”

LONDYN, 18.IV (R) — Radio warszawskie podaje:

„W art. 1. „Volksdeutsche”, dotyczącym rehabilitacji, doniesiono o wydaniu nowego dekretu. Nowy dekret ma ułatwić ochronę narodu przed przenikaniem osób niepożądanych — w skuteczniejszy sposób. Jeden z paragrafów przewiduje więzienie dla tych, którzy wiedzieli lub wiedzą o niewłaściwym zachowaniu się „Volksdeutschów” a nie powiadomili o tym władz polskich, utrudniając sądom zbadanie ostatecznej prawdy wobec każdego podlegającego rehabilitacji.

Inne postanowienia dekretu zmieniają poprzednie, które przewidywały w wypadku odmowy rehabilitacji stałe umieszczenie w obozie koncentracyjnym przy pracy przymusowej, konfiskatę majątku, stałe pozbawienie praw obywatelskich itd.

Nowe postanowienia pozwalają sądom na orzekanie „rehabilitacji ograniczonej”, przy której tylko część wspomnianych sankcji w różnym stopniu i na określony czas może być zastosowana.”

Stanowią ko W. Brytanii

Naftowy układ nie powinien być zawarty pod przymusem

LONDYN, 18.IV (R) — Min. Bevin zapytano, czy i jakie kroki poczynił rząd brytyjski dla upewnienia się, że dostawy nafty perskiej dla W. Brytanii nie ucierpią wskutek układu sowiecko - perskiego.

Minister odpowiedział, że rząd brytyjski studiuje właśnie ten układ, ale o ile się można zorientować, dostawy ropy dla W. Brytanii nie powinny na tym ucierpieć.

I.. dalszy ciąg akompaniamentu

LONDYN, 18.IV (AP) — Radio moskiewskie stanęło w obronie ko-

łorowej ludności Południowej Afryki i Indii, protestując przeciwko prześladowaniom rasowym w stosunku do tych ludzi.

Radio moskiewskie twierdzi, że Persowie, pracujący w anglo - irańskim towarzystwie naftowym, otrzymują pobory 20-krotnie niższe od Brytyjczyków pracujących w tymże towarzystwie. Radio moskiewskie uważa, że Brytyjczycy dlatego m. in. nie chcieli dopuścić do udzielenia koncesji naftowych Sowietom, że obecnie Persowie będą mogli porównać sprawiedliwe traktowanie miejscowej ludności przez Rosjan z brytyjskim wzywkim.

Na Cyprze — mówi dalej radio Moskwa — jest rzeczą zakazaną nauczanie języka i historii greckiej.

Pismo min. Bernesa w tej sprawie wyjaśnia, że chodzi o wystanie misji amerykańskich na Srodkowy i Bliski Wschód.

WASZYNGTON, 18.IV (Reuter) Komisja wojskowa kongresu amerykańskiego postanowiła, iż Stany Zjednoczone będą mogły wysłać obecnie swoje misje wojskowe do wszystkich krajów o strategicznym znaczeniu, które się o to zwróciły, a nie tylko, jak dotychczas — do krajów półkuli zachodniej.

Z ostatniej chwili

LONDYN, 18.IV (R) — Rząd grecki podał się do dymisji. Nowym premierem będzie przywódcą popularów Tsaldaris.

LONDYN, 18.IV (Reuter) — Rząd brytyjski postanowił wspanstwić przemysł stalowy.

Przeciwko temu wypowiedział się bardzo gwałtownie przywódca opozycji Winston Churchill.

KAIR, 18.IV (AP) — Delegacja autonomistów kurdyjskich udała się do Sowieców, gdzie otrzymała dla swoich celów radiostację.

LONDYN, 18.IV (R) — Kongres amerykański organizacji przemysłowej oraz b. dyrektor UNRRA, Lehman, wypowiedzieli się za wznowie-

Wydawca:

Oddział Kult. i Prasy 2. Korp. Adres Redakcji i Administracji Polish Forces C.M.F. 58 Wychodzi 6 razy w tygodniu WYDANIE POŁOWE (B) CENA 5 LIR